

Sygn. akt I ACa 632/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński (spr.)

Sędziowie: SA Anna Cesarz

SA Tomasz Szabelski

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 1442/13

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od A. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz adw. E. Ś. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) zł brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 632/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo A. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zadośćuczynienie (pkt 1), zasądził od A. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), przyznał koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 3) oraz stwierdził, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa (pkt 4).

Rozstrzygnięcia te zapadły w oparciu o ustalenia faktyczne, które przedstawiają się w sposób następujący:

Powód A. K. był tymczasowo aresztowany w pozwanym Areszcie Śledczym w okresie od dnia 5 lipca 2011 roku do dnia 17 stycznia 2012 roku oraz od dnia 24 października 2012 roku do dnia 14 maja 2013 roku.

W okresie od 5 lipca 2011 roku do 6 listopada 2011 roku był kwaterowany w pawilonie A/2 w celi numer 56 o powierzchni 12,08 m². W tym przedziale czasowym łącznie w celi przebywało w okresach: od 5 lipca do 21 lipca 4 osadzonych, od 22 lipca do 24 lipca 3 osadzonych, od 25 lipca do 24 sierpnia 4 osadzonych, od 25 sierpnia do 29 sierpnia 3 osadzonych, od 30 sierpnia do 4 września 4 osadzonych, od 5 września do 6 września 3 osadzonych, od 7 września do 30 października 4 osadzonych, od 31 października do 1 listopada 3 osadzonych, od 2 listopada do 6 listopada 4 osadzonych.

W okresie od 7 listopada 2011 roku do 28 grudnia 2011 roku powód kwaterowany był w pawilonie A/4 w celi numer 156 o powierzchni 11,28 m². W tym przedziale czasowym łącznie w celi przebywało w okresach: w dniu 7 listopada 3 osadzonych, od 8 listopada do 9 listopada 2 osadzonych, od 10 listopada do 14 listopada 3 osadzonych, od 15 listopada do 17 listopada 2 osadzonych, od 18 listopada do 27 grudnia 3 osadzonych, w dniu 28 grudnia 2 osadzonych.

W okresie od 29 grudnia 2011 roku do 17 stycznia 2012 roku powód kwaterowany był w pawilonie C/2 w celi numer 77 o powierzchni 11,27 m². W tym przedziale czasowym łącznie w celi przebywało w okresach: od 29 grudnia do 31 grudnia 2011 roku 3 osadzonych, od 1 stycznia 2012 roku do 8 stycznia 2012 roku 3 osadzonych, od 9 stycznia 2012 roku do 17 stycznia 2012 roku 2 osadzonych.

W okresie od 24 października do 29 października 2012 roku powód był kwaterowany w pawilonie C/2 w celi numer 67 o powierzchni 12,04 m², gdzie przebywało łącznie 4 osadzonych. W dniu 30 października 2012 roku powód przebywał w celi numer 73 o powierzchni 11,31 m², gdzie przebywało łącznie 3 osadzonych. W dniu 31 października 2012 roku powód przebywał w celi numer 72 o pow. 12,04 m², gdzie przebywało łącznie 3 osadzonych.

W okresie od 31 października 2012 roku do 3 lutego 2013 roku powód kwaterowany był w pawilonie B/2 w celi numer 45 o pow. 12,05 m². W tym przedziale czasowym łącznie w celi przebywało w okresach: od 31 października do 27 listopada 2012 roku 4 osadzonych, w dniu 28 listopada 2012 roku 3 osadzonych, od 29 listopada do 31 grudnia 2012 roku 4 osadzonych, w dniu 1 stycznia 2013 roku 2 osadzonych, od 2 stycznia do 10 stycznia 2013 roku 3 osadzonych, od 11 stycznia do 3 lutego 2013 roku 4 osadzonych.

W okresie od 4 lutego do 17 lutego 2013 roku powód jako jedyny przebywał w pawilonie A/1 w celi nr 16 o pow. 4,84 m². W okresie od 18 lutego do 27 marca 2013 roku powód przebywał w pawilonie B/3 w celi nr 84 o pow. 12,05 m². W tym przedziale czasowym łącznie w celi przebywało: od 18 lutego do 19 lutego 2013 roku 3 osadzonych, w dniu 20 lutego 2013 roku 4 osadzonych, od 21 lutego do 24 lutego 3 osadzonych, od 25 lutego do 17 marca 4 osadzonych, od 18 marca do 27 marca 3 osadzonych. W dniu 28 marca 2013 roku powód przebywał w pawilonie B/2 w celi nr 46 o pow. 12,05 m², gdzie przebywało łącznie 4 osadzonych.

W okresie od 29 marca do 31 marca 2013 roku powód przebywał w pawilonie B/2 w celi nr 69 o pow. 12,04 m², gdzie przebywało łącznie 3 osadzonych, zaś od 1 kwietnia do 14 maja 2013 roku przebywało tam łącznie 4 osadzonych.

Cele mieszkalne w pozwanym Areszcie Śledczym wyposażone są w łóżka, stoły, taborety, szafki, wieszak, półkę na przybory toaletowe w ilości dostosowanej do ilości osób osadzonych. Każda cela jest wyposażona w węzeł sanitarny. Cele wieloosobowe posiadają kąpiki sanitarne oddzielone od reszty pomieszczenia płytą pilśniową zamontowaną na stelażu. Wysokość zabudowy ma około 215 cm z niższymi drzwiami na wysokość około 150 cm. Drzwi są zamykane, mają prześwit od dołu około 15 cm. W kąpiku sanitarnym znajduje się umywalka z zimną bieżącą wodą, muszla sedesowa, półka na przybory toaletowe i lustro. Nie ma ciepłej wody w celach. Każdy osadzony raz w tygodniu ma zapewnioną ciepłą kąpiel. Kąpiki sanitarne znajdują się na piętrach w jednym pionie. Nie ma przeciekania tych pionów. Usterki są na bieżąco usuwane. Osadzonym wydawane są mydło, papier toaletowy, proszek do prania, szczoteczka i pasta do zębów, maszynka do golenia i krem do golenia.

We wszystkich celach znajdują się okna, które można otwierać. Cele mają zapewnioną wentylację typu grawitacyjnego. Raz w roku przeprowadzane są kontrole wentylacji. Osadzeni zgłaszają zastrzeżenia co do szczelności okien. Nieszczelność okien jest naprawiana. Przed sezonem zimowym przeprowadzany jest przegląd okien. W większości cel są okna drewniane. Okna PCV są w 35 celach, które zostały wyremontowane. Przesłony okienne zamontowane w celach, w których przebywał powód, nie miały aktualnych atestów.

Organizowane są zajęcia kulturalno-oświatowe. W ubiegłym roku odbył się koncert zespołu rockowego, wizyta piłkarzy z Klubu (...), byli pracownicy ZOO ze zwierzętami, dwa przedstawienia teatralne. Osadzeni mają do dyspozycji osiedlową telewizję kablową z 22 kanałami TV. Radiowęzeł nadaje programy własne oraz innych rozgłośni radiowych. Świetlice w pawilonach mieszkalnych zostały przekształcone na cele mieszkalne. Jest jedna świetlica centralna i dwie świetlice w oddziałach mieszkalnych. Obecnie uruchamiana jest jedna świetlica dla każdego pawilonu mieszkalnego. Osadzeni mogą korzystać z biblioteki oraz prasy prenumerowanej przez pozwany Areszt Śledczy. Na zajęcia kulturalno-oświatowe doprowadzani są rotacyjnie.

Co roku przeprowadzany jest remont 40 cel mieszkalnych. W roku 2013 wyremontowanych zostało 60 cel. Cała jednostka liczy 370 cel. W latach 2002-2007 przeprowadzany był remont generalny w jednostce i objął wszystkie cele. Wówczas obudowane zostały kąpiki sanitarne. Osadzeni niszczą cele, sukcesywnie prowadzone są remonty począwszy od cel najbardziej zniszczonych.

Posiłki na oddziały mieszkalne dostarczane są w termosach i z termosów są wydawane do cel trzy razy dziennie. Czasami były zimne.

Pozwany Areszt Śledczy jest pod stałą kontrolą Sanepidu. W celach mieszkalnych nie ma zagrzybienia. W okresie od lipca 2011 roku do maja 2013 roku nie były przeprowadzane kontrole sanitarne cel, w których przebywał powód.

W celi nr 155 przebywało trzech osadzonych. Cella jest dostosowana do pomieszczenia trzech osadzonych. Każdy z osadzonych miał łóżko, taboret i szafkę, w celi znajdował się jeden stół. Cella była oświetlona, wyposażona w uchylne okno, kratkę wentylacyjną. W szybie okiennej zamontowana była blenda, która ograniczała dostęp naturalnego światła. Blendy w oknach były brudne i przerdzewiały. Można było korzystać z oświetlenia elektrycznego w pochmurny dzień. W celi osadzeni prali i suszyli odzież. W celach panowała wilgotność powietrza. Na ścianach pojawiała się pleśń, którą administracja pozwanego Aresztu Śledczego zamalowywała.

Osadzeni mieli zapewnioną opiekę medyczną, dostęp do leków, w tym antybiotyków w przypadku poważniejszych zachorowań.

Funkcjonariusze więzienni odnosili się normalnie do osadzonych, niektórzy byli opryskliwi. Na czas kontroli nocnej włączane było światło. Po każdym widzeniu przy stoliku osadzony musi rozebrać się do naga w przeznaczonym do tego osobnym pomieszczeniu.

Powód A. K. jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, nie ma stałej pracy, wykonuje prace dorywcze. Pali papierosy. Leczył się z powodu astmy w 2009 roku. Podczas pobytu w pozwanym Areszcie Śledczym pozwany nie zgłaszał żadnych skarg co do panujących warunków bytowych.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody w postaci załączonych dokumentów oraz zeznań świadka W. B.. Nie dał wiary zeznaniom powoda w części, w której twierdził, że kącik sanitarny w celi, w której przebywał, nie był w całości zabudowany, w pozwanym Areszcie Śledczym nie było zajęć kulturalno-oświatowych, a cele były przeludnione. Sąd Okręgowy powołał się na sprzeczność zeznań powoda z treścią zeznań świadka W. B., który szczegółowo dookreślił wymiary kąpoków sanitarnych znajdujących się w celach wieloosobowych i wskazał na odbywające się okazjonalnie w jednostce wydarzenia kulturalne, rozrywkowe oraz bieżącą możliwość korzystania z biblioteki i środków masowego przekazu. Dyskwalifikując depozycje powoda o przeludnieniu cel powołano się na treść

notatki służbowej oraz zeznania świadka T. S. vel S., z których wynika, że w celach umieszczana była ilość osadzonych proporcjonalna do przewidzianej ustawowo powierzchni użytkowej na jednego osadzonego.

Na podstawie przepisu art. 217 § 3 k.p.c. Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie chorób układu oddechowego uznając, że zmierza on wyłącznie do przedłużenia procesu. Zaznaczono, że powód na wolności leczył się na astmę na kilka lat przed izolacją więzienną, a z jego zeznań nie wynika, aby na skutek odbywania kary choroba nasiliła się.

Zgłoszone roszczenie zostało rozpoznane przez Sąd Okręgowy jako żądanie zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, prawa do prywatności i humanitarnych warunków izolacji w okresie jego pobytu w Areszcie Śledczym w Ł..

Jako potencjalną podstawę prawną tak określonego roszczenia Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 417 k.c., art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Podkreślono, że przepis art. 23 k.c. nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, a ich ochrona przysługuje przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony przewidzianej przepisami art. 23 k.c. i 24 k.c., a w prawie cywilnym ujmowana jest szeroko. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi oraz zasadami współżycia społecznego. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zaliczane jest natomiast m. in. działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez przepisy prawa.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności Sąd I instancji wyprowadził zarówno z norm prawa międzynarodowego, np. art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. nr 38 z 1977 r., poz. 167 i 168), Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. (Dz. U. nr 61 z 1993 r., poz. 248 ze zm.), art. 40, art. 41 i art. 47 Konstytucji RP oraz art. 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. „Kodeks karny wykonawczy” (Dz. U. Nr 90 z 1997 r., poz. 557 ze zm. – dalej „k.k.w.”). Podkreślono, że w myśl art. 5 k.k.w. skazany jest podmiotem określonych w kodeksie praw i obowiązków, a w katalogu praw skazanego, zawartym w art. 102 k.k.w. wymieniono uprawnienie do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Wymagania co do warunków bytowych osadzonego w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym, w tym co do zapewnienia powierzchni mieszkalnej, Sąd I instancji określił w oparciu o m.in. art. 110 § 1 i 2 k.k.w. Odwołał się również do wyjątku, przewidzianego w art. 248 § 1 k.k.w. i w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz. U. Nr 65, poz. 459).

Opierając się na zeznaniach W. B. oraz na notatce służbowej działu ochrony pozwanego Aresztu Śledczego, Sąd I instancji stwierdził, że w okresie kiedy powód przebywał w w/w jednostce penitencjarnej norma 3 m² na osadzonego była zachowana. Powód nie przedstawił zaś wystarczających dowodów na okoliczność przeludnienia celi, w których był osadzony. Za niewystarczające uznano także dowody z zeznań świadków oraz wyjaśnień powoda co do twierdzeń o niehumanitarnym traktowaniu powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej. Świadek T. S. vel S. podał, że funkcjonariusze więzienni odnosili się normalnie do osadzonych, niektórzy byli opryskliwi. Taki sposób intonowania głosu, w ocenie Sądu Okręgowego, nie nosi znamion niehumanitarnego zachowania ze strony funkcjonariuszy.

Zaakceptowane zostały natomiast twierdzenia powoda dotyczące warunków panujących w celi, takich jak nieprawidłowe ogrzewanie w okresie grzewczym, brak dostępu do światła naturalnego z powodu zamontowanych w oknach blend, zimne posiłki oraz brak zajęć kulturalno-oświatowych. Warunki panujące w pozwanym Areszcie mogły stanowić naruszenie godności powoda, co nie oznacza jednak, zdaniem Sądu I instancji, konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Powołując się na literalne brzmienie art. 448 k.c. zaznaczono, że przyznanie tego świadczenia pieniężnego stanowi uprawnienie sądu, nie zaś obowiązek. Uwzględnieniu podlega rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a nade wszystko

rodzaj i stopień winy naruszcyciela. Orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, sąd musi zachować szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Sąd Okręgowy powołał się przy tym na zapatrywania wyrażane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, według których cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności.

Zdaniem Sądu Okręgowego, naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało przez stronę pozwaną zawinione. Cela, w której powód został umieszczony nie była prawidłowo ogrzewana, a nadto powód otrzymywał zimne posiłki, których nie miał możliwości podgrzać, na ścianach cel występowało zagrzybienie, dostęp do zajęć kulturalno-oświatowych był ograniczony, zgłaszane drobne usterki w postaci przepalonych żarówki usuwane były nawet z miesięcznym opóźnieniem. Takiego działania nie można jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, ocenić jako zawinione przez stronę pozwaną. Ta bowiem, być może zbyt opieszale, na skutek interwencji powoda, dokonywała jednak wymiany żarówek, ściany w celach były odmalowywane, a okna systematycznie wymieniane. Osadzonym zapewniano stałą edukację kulturalno-oświatową poprzez nieograniczony dostęp do zasobów miejscowej biblioteki, radiowęzła i telewizji. Na zajęcia kulturalno-oświatowe osadzeni doprowadzani są rotacyjnie, zaś ewentualne ograniczenia w dostępie do nich wynikają z harmonogramu obowiązków każdego z osadzonych.

Zdaniem Sądu I instancji, nie można też upatrywać winy strony pozwanej co do sposobu wydawania obiadów dla osadzonych, którego wybór ogranicza specyfikacja zakładu penitencjarnego. Standardy przechowywania żywności zostały zachowane. Posiłki dostarczane są i następnie przechowywane w termosach izolujących ciepło. Utrata odpowiedniej temperatury pożywienia to skutek wydawania posiłków dla dużej liczby osób, osadzonych w aż 370 celach.

W ocenie Sądu I instancji, powód nie wykazał, że warunki w jakich przyszło mu przebywać w ramach tymczasowego aresztowania nie odpowiadały wymogom przewidzianym w tym zakresie przez przepisy, a w szczególności przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Pomieszczenia, w których mieszkał powód były bowiem standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz wydzielony kąciek sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Wszystkie cele więzienne były wyposażone podobnie. Każdy z osadzonych miał osobne miejsce do spania. W celach są taborety, stoły, uchylne okna zapewniające dostęp świeżego powietrza. Wprawdzie zamontowane w oknach przesłony okienne, tzw. blendy ograniczają dostęp światła dziennego, to jednak administracja pozwanego Aresztu Śledczego nie zabrania korzystania z oświetlenia elektrycznego również w ciągu dnia, tym samym, osadzeni mają możliwość doświetlenia pomieszczeń. Cele są wyposażone w kratki wentylacyjne. Regularnie przeprowadzane są kontrole wentylacji i urządzeń sanitarnych. Powodowi cyklicznie wydawano środki higieny, środki służące do utrzymania czystości. Od stopnia jego zaangażowania zależne zaś było samo utrzymanie czystości w celi. Raz w tygodniu, zgodnie z obowiązującym porządkiem, osadzeni korzystają z kąpieli w ciepłej wodzie. W celi powód miał dostęp do bieżącej zimnej wody oraz sanitariatów w postaci umywalki i oddzielonej płytą pilśniową toalety. Powód mógł także korzystać z opieki lekarskiej. Wszystkie badania oraz leki dla więźniów były nieodpłatne.

Odnosząc się do kwestii winy strony pozwanej Sąd I instancji stwierdził, że warunki w jakich powód odbywał karę, odpowiadały aktualnym możliwościom finansowym Państwa i nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru jakiegokolwiek dyskryminacji. Podkreślono, że przebywanie w warunkach izolacji samo w sobie wiąże się z dyskomfortem, jednak nie jest to wystarczająca podstawa do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Możliwość taka istniałaby w przypadku jednoczesnego stwierdzenia, że naruszono takie podstawowe standardy, jak zapewnienie każdemu osadzonemu oddzielnego miejsca do spania, albo całkowity brak oddzielnego węzła sanitarnego. Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie wskazuje, że powód w takich warunkach nie przebywał. Sąd Okręgowy dodał, że czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia

wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać odebrane jako niewłaściwe. Podkreślono również, że kwota żadanego zadośćuczynienia tj. 150.000 złotych nie została w żaden sposób umotywowana.

W ocenie Sądu I instancji, powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, co uzasadniałoby zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Zaznaczono, że powód nie zgłaszał żadnych skarg na warunki odbywania kary co wskazuje, że nie czuł się pokrzywdzony tymi warunkami, natomiast eksponowanie tego poczucia w pozwie oraz w toku postępowania ma aspekt wyłącznie procesowy, obliczony na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, kara pozbawienia wolności jest karą o charakterze izolacyjnym, a w warunkach izolacyjnych niewątpliwie trzeba liczyć się z pewnymi ograniczeniami swobód i wolności oraz dolegliwościami, które są nieodzownym elementem sankcji karnej, czego powód powinien się spodziewać, popełniając przestępstwo, za które odbywa karę pozbawienia wolności. Z istoty kary pozbawienia wolności wynika, że powód mógł odczuwać dyskomfort związany np. z warunkami sanitarnymi czy też ograniczeniem dostępu światła dziennego, jednakże przesłony okienne mają za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa oraz zapobieganie komunikowaniu się osadzonych, natomiast powód nie wykazał, że przez sam brak aktualnych certyfikatów poniósł krzywdę na skutek zamontowania w oknach cel owych przesłon.

Orzekając o kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji zastosował przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025) i obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej. Nadmieniono, że zgodnie z treścią art. 108 w/w ustawy nawet jeżeli powód w toku postępowania korzysta z całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych, to okoliczność ta nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Z uwagi na to, że powód był zwolniony od kosztów sądowych i przegrał proces, Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić należne pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi. Nieuiszczone koszty sądowe Sąd I instancji przejął na rachunek Skarbu Państwa, wobec braku podstawy prawnej do obciążania nimi powoda.

Od tego wyroku apelację wywiodła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2 oraz zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego:

a. art. 24 k.c. w zw. z art. 102 pkt 1 i 6 k.k.w. w zw. z art. 110 k.k.w. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie braku naruszenia dóbr osobistych powoda w sytuacji ustalenia przez sąd nieprawidłowego ogrzewania jego celi, występowania zagrzybienia na ścianach celi, ograniczonego dostępu do zajęć kulturalno-oświatowych, opieszałego postępowania pozwanego przy zgłaszanych usterkach oraz ograniczania przez niebezpieczne dla zdrowia osadzonych przesłony okienne dostępu do światła, podczas gdy z norm prawnych zawartych we wskazanych przepisach wynika, iż obowiązkiem pozwanego jest zapewnienie odpowiednich warunków higieny, dostatecznego dopływu powietrza i odpowiedniej do pory roku temperatury według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenia odpowiedniego do czytania i wykonywania pracy;

b. art. 24 w zw. z art. 448 w zw. z art. 417 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do przyjęcia, że brak winy pozwanego w naruszeniu dóbr osobistych powoda stanowi okoliczność wyłączającą bezprawność jego zachowania;

c. art. 24 w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że względna fakultatywność przyznania zadośćuczynienia przez sąd w razie naruszenia dóbr osobistych powoda nie uzasadnia przyznania zadośćuczynienia w sytuacji upokorzenia powoda w związku warunkami panującymi w celach Aresztu Śledczego w Ł.;

d. art. 24 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że zachowanie pozwanego Aresztu Śledczego w Ł. nie nosiło cech bezprawności, pomimo jego sprzeczności z normami prawnymi, w szczególności art. 102 pkt 1 i 6 k.k.w. oraz art. 110 § 2 k.k.w.;

2. naruszenie prawa procesowego mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy:

e. art. 227 w zw. z art. 217 § 2 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku, zgłoszonego ustnie przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 11 lipca 2014 r. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób układu oddechowego ze względu na uznanie, że wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia procesu, podczas gdy wniosek ten wynikał z konieczności zasięgnięcia wiadomości specjalnych w przedmiocie pogorszenia stanu zdrowia chorego na astmę powoda, uwzględnienie go nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy ze względu na fakt odroczenia rozprawy do dnia 10 października 2014 r., tj. o trzy miesiące, w ciągu których powyższy dowód zostałby skutecznie przeprowadzony;

f. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w treści uzasadnienia wyroku w sposób jednoznaczny faktów uznanych za udowodnione i dowodów, na których Sąd się oparł oceniając materiał dowodowy, co znalazło wyraz w przyjęciu dwóch sprzecznych ze sobą twierdzeń o naruszeniu dóbr osobistych powoda niezawinionym przez pozwanego (str. 10), a następnie w dalszej części uzasadnienia konkluzji, iż powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych (str. 11 uzasadnienia), co poważnie utrudnia sformułowanie zarzutów w ramach środka zaskarżenia w związku z nierozpoznanie istoty sprawy;

g. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie dowodu z zeznań świadka K. G. przy dokonaniu ustaleń faktycznych w sprawie;

h. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód nie udowodnił swych twierdzeń w zakresie niezgodności warunków w których przebywał w pozwanym Areszcie Śledczym w Ł. z wymogami prawa, w szczególności dotyczących niewłaściwych warunków termicznych i oświetleniowych, a także stanu urządzeń zapewniających dopływ powietrza i światła, mimo iż powód sprostował powyższemu wymaganiu;

i. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonaniu przez Sąd I instancji dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów poprzez całkowite odmówienie wiary zeznaniom powoda oraz świadka T. S. vel S. w zakresie stanu technicznego kącika sanitarnego w celi, ze szczególnym uwzględnieniem braku jego całkowitego zabudowania i zamontowania drzwi sięgających do wysokości niewiele przekraczającej poziom pasa u dorosłego mężczyzny, powodującym uczucie silnego dyskomfortu i braku intymności przy załatwianiu czynności fizjologicznych, i bezkrytycznym uznaniu za wiarygodne zeznań świadka W. B. określającego wysokość drzwi na ok. 150 cm, czym sąd a quo uchybił w sposób poważny zasadom doświadczenia życiowego, nakazującym przypisać wiarygodność twierdzeniom osób korzystających na co dzień z kącików sanitarnych, z których wynika, iż drzwi do nich prowadzące były zdecydowanie niższe aniżeli pozostała część zabudowy, co umożliwiała osobom przechodzącym obok łatwą obserwację oddawania się przez powoda czynnościom fizjologicznym.

W konkluzji powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenie poprzez zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych;
2. przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację pozwany, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny, podziela i przyjmuje za swoje, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim wynikały bezpośrednio z przeprowadzonych dowodów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana

przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego odpowiada kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Grupuje się je następująco: doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna i prawdopodobieństwo wersji. W apelacji skarżący nie wykazał, aby Sąd Okręgowy dokonał oceny z naruszeniem powyższych kryteriów, ograniczając się do przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Taki zarzut sprowadzający się w istocie do polemiki z ustaleniami Sądu a quo nie zasługuje na uwzględnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 377/04, opubl. w LEX pod nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2005 r. w sprawie I UK 87/04, opubl. w LEX pod nr (...), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r. w sprawie IV CKN 1050/00, opubl. w LEX pod nr (...)).

W szczególności chybionym jest zarzut rzekomego zbagatelizowania znaczenia zeznań K. G.. Skarżący nie wskazał, w jaki sposób informacje pozyskane od tego świadka miałyby wpłynąć na ostatecznie poczynione ustalenia. Tymczasem relacja K. G. nie posiadała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Po pierwsze, jak świadek sam przyznał, nie był osadzony w tych samych celach mieszkalnych, co powód. Po wtóre, jego depozycje częściowo okazały się nieprzydatne dla poczynienia stanowczych ustaleń. Twierdzenia o rzekomym całkowitym braku wentylacji grawitacyjnej wynikać mogą przede wszystkim z braku rozumienia przez świadka, w jaki sposób działa tego rodzaju mechanizm wymiany powietrza. Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie poczynił zaś ustalenia zgodne z treścią wypowiedzi K. G. – o serwowaniu więźniom chłodnych posiłków, niesmacznych, kilkudniowych zup czy zamontowaniu blend w oknach.

Z kolei argumenty przeciwstawione ocenie zeznań W. B. zasadzają się na całkowicie gołosłownym kwestionowaniu wartości dowodowej wypowiedzi tego świadka. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zaś zakładać, że W. B. celowo zawyżałby deklarowaną wysokość drzwi do kąciołów sanitarnych, znajdujących się w celach.

Na akceptację zasługuje także ostatecznie dokonana ocena zasadności wysuniętego roszczenia. Sąd Apelacyjny nie przychylił się do argumentów strony powodowej, wskazujących na powstanie prawa podmiotowego do żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Stało się tak pomimo dostrzeżenia w toku kontroli instancyjnej, że wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji oceny i zapatrywania obarczone są w części dyskwalifikującymi mankamentami.

Jak trafnie podnosi apelujący, przeprowadzając rozważania dotyczące bezprawności utrzymywania warunków socjalno – bytowych w pozwanej jednostce penitencjarnej, Sąd Okręgowy wykazał się oczywistą niekonsekwencją. Z jednej strony wskazał, iż powód nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, co uzasadniałoby zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Z drugiej zaś strony wyraźnie podkreślał, że warunki panujące w pozwanym Areszcie mogły stanowić naruszenie godności powoda, a zachowanie pozwanego miało bezprawny charakter.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, poczynione ustalenia nie dawały jednak podstawy do stwierdzenia, że niedogodności, jakie napotkały powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej, doprowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności czy humanitarnych warunków izolacji. O konkretnym naruszeniu dóbr osobistych nie mogą bowiem decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za pokrzywdzoną i żądającej ochrony prawnej, lecz pewne kryteria obiektywne, zwłaszcza zaś to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie określone zagrożenie lub naruszenie, a także całokształt okoliczności w sprawie, której przedmiotem jest ochrona dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 267/01, opubl. w nr 6 OSNP z 2004 r. pod poz. 99). Również w piśmiennictwie prawniczym zwraca się uwagę na odejście od subiektywistycznego pojmowania naruszenia dobra osobistego na rzecz jego oceny według kryteriów obiektywnych (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod redakcją Z. Resicha, tom I, s. 91 oraz S. Dmowski, S. Rudnicki: Komentarz do Kodeksu cywilnego, Część ogólna, wydanie 3 zmienione, s. 83 i s. 85).

Ponadto powszechnie przyjętym poglądem pozostaje, że nie dochodzi do naruszenia dobra osobistego, gdy wyrządzona drugiemu przykrość (dolegliwość) jest – wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie – przykrością (dolegliwością) małej wagi, nie przekracza więc progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Podkreśla się przy tym, że stopień przeżywanej przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy próg ten został przekroczony, może on być uwzględniony przez sąd w ostatecznym

rozstrzygnięciu sprawy, np. przy określaniu sposobu usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 września 1968 r., II CR 291/68, opubl. w nr 11 OSNCPiUS z 1969 r. pod poz. 200 i z dnia 29 września 2010 r., V CSK 19/10, opubl. w nr B OSNC z 2011 r. pod poz. 37).

Z powyższego wynika, że reżim ochrony dóbr osobistych jest obiektywny, ma na celu odnalezienie w jednostce ludzkiej jej naturalnych, przyrodzonych praw, a stworzony jest po to, aby te prawa chronić. Przy czym w każdym konkretnym przypadku konieczne jest rozważenie, czy doszło do zagrożenia naruszenia dóbr osobistych skonkretyzowanej jednostki.

Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że próg dolegliwości, na który zostaje narażona osoba osadzona, wykracza poza granice wyznaczone w życiu codziennym dla osób przebywających na wolności. Państwo zaś wykonując zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości, ma obowiązek zapewnienia minimalnego standardu socjalno – bytowego, tak aby samemu pozbawieniu wolności nie towarzyszyły dodatkowe uciążliwości. Standard taki dostosowany powinien być jednak do warunków izolacyjnych. Nie sposób zatem zakładać, że dla wypełnienia obowiązków wynikających z norm prawa międzynarodowego, jak i z norm krajowego porządku prawnego, niezbędnym byłoby przeprowadzenie zmian i udogodnień, nieprzewidzianych w standardach określonych przepisami rangi ustawowej i podustawowej oraz pragmatyką zarządzania zasobami jednostek penitencjarnych.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika wprawdzie, że zdarzały się przypadki dostarczania więźniom posiłków o niskiej temperaturze, utrzymywania się nadmiernej wilgotności powietrza w celach. Doszło również do miesięcznego wyczekiwania na wymianę żarówki. Zaistnienie takich zjawisk nie było jednak wymierzone lub nakierowane przeciwko powodowi lub któremukolwiek innemu więźniowi. Wynikało z ograniczeń techniczno – organizacyjnych, z których wystąpieniem musieli liczyć się osadzeni. Powód nie twierdził przy tym, że stale dostawał chłodne posiłki lub, aby permanentnie przebywał w niedoświetlonym lub zimnym pomieszczeniu. Przeciwnie, periodycznie zmieniał cele w trakcie pobytu w pozwanej jednostce. W żadnym okresie izolacji A. K. nie doszło do naruszenia wymagań dotyczących zapewnienia odpowiedniej przestrzeni mieszkalnej przypadającej na jednego osadzonego. Nie był on również traktowany odmiennie od pozostałych aresztantów, których relokacja powodowała przy tym okresowe zmniejszanie zagęszczenia w celach zasiedlonych przez powoda.

Nie sposób kwestionować, że jakość powietrza w poszczególnych pomieszczeniach mieszkalnych Aresztu Śledczego mogła odbiegać od oczekiwań apelującego. Podobnie jednak faktem powszechnie znanym jest, że główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia cel są prania i kąpiele, jakie w celach urządzają osadzeni przy pomocy miednic plastikowych. Całkowicie sprawna wentylacja, o mechanizmie działania przewidzianym dla pomieszczeń mieszkalnych, nie jest wówczas w stanie odprowadzić nadmiaru wilgoci. Pozwana jednostka penitencjarna nie pozostawała jednak bierna wobec powstającego problemu. Dokonywała regularnych remontów pomieszczeń – tak gruntownych jak wymiana okien, jak i bieżących – np. zamalowywania miejsc tworzenia się grzybni na ścianach i sufitach. Żaden przepis nie nakazuje zaś, aby dla zapobieżenia zjawisku zawilgocenia cel stosować rozwiązania techniczne (wentylatory, osuszacze powietrza) przewidywane dla pomieszczeń o charakterze łaźni czy pralni.

Nie było także obarczone jakimkolwiek uchybieniem ustalenie Sądu I instancji, iż stan powietrza w celach nie doprowadził do rozstroju lub pogorszenia zdrowia powoda. Miał on przy tym zapewnioną szeroko rozumianą opiekę medyczną w pozwanym Areszcie. Z tego względu brak było podstaw do weryfikacji zakresu następstw rozstroju zdrowia za pomocą opinii biegłego, a oddalenie wniosku dowodowego w tym zakresie należy poczytać za trafne zahamowanie eskalacji kosztów.

Skarżący nie dowiódł ponadto, że brak atestów zabezpieczeń okiennych (tzw. blend) spowodował niezapewnienie osadzonemu dostępu do oświetlenia w celach, w których przebywał powód. Jest to typowe zabezpieczenie, uniemożliwiające osadzonemu nawiązanie kontaktu wzrokowego z osobami na zewnątrz. Specyfika izolacji penitencjarnej wpłynąć musiała również na ocenę kwestii wyposażenia i konstrukcji urządzeń sanitarnych w celach. Zważyć bowiem należy, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym wprost

§ 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690 ze zm.). Sprawę tę reguluje przepis § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. Nr 152, poz. 1494) stanowiący, że cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego tymczasowo aresztowanego, odpowiednią do liczby tymczasowo aresztowanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kąjaka sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrępujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kąjaka przepierzeniem lub płytą pilśniową zamontowaną na stelażu, wraz z drzwiami sięgającymi poziomu 1,5 metra od podłoża, zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi, a w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite niezabudowanie kąjaków sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., I ACa 234/09, opubl. w nr 4 OSAŁ z 2009 r. pod poz. 35).

Pozostałe podnoszone przez stronę powodową mankamenty stanu technicznego cel mieszkalnych i żywienia nie stanowią zaś przekroczenia wymogów, jakie stawiać możnaby wobec odpowiedzialnych za zorganizowane bezpłatnego pobytu licznej grupy osób w jednej lokalizacji, nawet w warunkach wolnościowych. Dotyczy to zwłaszcza oczekiwania na wymianę żarówki czy dostarczania posiłków o niższej niż oczekiwana temperaturze.

Warunki, w jakich powód przebywał nie mogą być ocenione jako niegodziwe, gdyż osoba tymczasowo aresztowana lub odbywająca karę izolacyjną musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami. Nie można zatem uznać, że warunki osadzenia powoda, oceniane z punktu widzenia obiektywnego, godziły w jego dobra osobiste (godność, prawo do prywatności, prawo do humanitarnego odbywania izolacji). O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym (areszcie śledczym) nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie pozbawionych wolności orzeczeniem sądowym warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa.

Jak wyżej już podkreślono, aby móc mówić o ochronie cywilnoprawnej, należy zobiektywizować ludzkie oceny i ich odczucia, bowiem w innym przypadku należałoby uwzględniać każdą subiektywnie pojmowaną krzywdę. Deklarowana przez powoda reakcja emocjonalna, zdecydowanie wykraczała poza odczucia przeciętnego osadzonego. Przede wszystkim jednak dostrzec należało, iż na mające się rzekomo pojawiać przykrości, skarżący nie reagował w trakcie samego pobytu w pozwanym Areszcie Śledczym. Dokonane ustalenie wskazuje zaś nie tyle na dobrowolne znoszenie upokorzenia, lecz na brak występowania dostrzegalnej przez samego powoda krzywdy. Z tych względów nie można było uznać, iż doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego apelującego, w szczególności godności, tak w rozumieniu wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

Zdaniem Sądu odwoławczego za takim wnioskiem przemawia również konieczność zachowania należytych proporcji oraz umiaru i dlatego nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć powoda. Taki sposób postępowania prowadziłby przecież do niedopuszczalnego deprecjonowania samego przedmiotu ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, opubl. w nr 9 OSNC z 2003 r. pod poz. 121).

Wobec poczynionych ustaleń faktycznych, które nie dały podstaw do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda, nie sposób przychylić się do zapatrywania Sądu I instancji, iż jakiegokolwiek działania lub zaniechania strony pozwanej cechowały się bezprawnością. Z uwagi na bezsporną, potencjalną podstawę roszczenia zgłoszonego przez A. K., zbędnym w ogóle było czynienie rozważań co do ewentualnego zawinienia sprawcy naruszenia dobra osobistego.

Norma art. 417 § 1 k.c. przewiduje bowiem odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że zaniechania strony pozwanej mogłyby doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda, nie stwarzałyby to podstaw do uwzględnienia żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym w każdym przypadku do sądu należy ocena, czy zakres i stopień naruszenia dóbr osobistych, nawet gdy ono wystąpiło, uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego i w jakiej wysokości, przy zachowaniu zasady, że przyznana ochrona powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz stopnia i zakresu naruszenia. Z literalnego brzmienia art. 448 k.c. wynika, że zastosowanie tego środka usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych ma charakter fakultatywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. akt II PK 245/05, opubl. w nr 7 – 8 OSNP z 2007 r. pod poz. 101). Nie każde więc naruszenie dobra osobistego rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Jego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w niespełniającej standardów celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków izolacji, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, opubl. w LEX pod nr (...) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, opubl. w LEX pod nr (...)). W sprawie niniejszej nie sposób przyjąć, że satysfakcja finansowa, w tym zwłaszcza w kwocie żądanych 150.000 złotych, byłaby konieczną dla rekompensaty pokrzywdzenia takimi zjawiskami jak niższa od oczekiwanej temperatura posiłków, czy długotrwały brak wymiany żarówki. Jak już wyżej zaznaczono, przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów, stopień doznanych przez powoda dolegliwości należy uznać za niepokąźny. Wynika to przede wszystkim z epizodycznego charakteru tej części przykrych doznań, które przekraczały sferę odczuć związanych z samym faktem osadzenia.

Ostatecznie zatem zaskarżone orzeczenie, oddalające powództwo w całości, okazało się odpowiadać prawu, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia. Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik procesu na tym etapie oraz art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c., stosowane odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Apelacja powoda została oddalona w całości. W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 120 złotych, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 25 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.). Ostatnio wymieniony przepis stanowił ponadto podstawę do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika za reprezentowanie powoda z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, przy uwzględnieniu kwoty stanowiącej 23 % podatku od towarów i usług.